

Aleksander Oleszko

Nadzór samorządu notarialnego nad wykonywaniem obowiązków zawodowych notariusza (refleksje nad stanem prawnym dotychczasowym oraz *wnioski de lege ferenda*)

I

1. Status ustrojowy samorządu notarialnego

Jednym z podstawowych nurtów dyskusji nad zunifikowanym polskim prawem o notariacie było określenie statusu prawnoustrojowego samorządu notarialnego. Na problem ten zwracał szczególną uwagę W.L. Jaworski, wskazując, iż gwarancją samodzielności funkcjonowania notariatu jest określenie istoty i zakresu autonomii stanowej notariatu. Na autonomię tę, według wskazanego Autora, składają się przede wszystkim następujące elementy:

- strukturalna organizacja samorządu,
- określenie praw nadzorczych samorządu nad notariuszami,
- wyposażenie samorządu w jurysdykcję dyscyplinarną nad notariuszami,
- pełna samodzielność majątkowa samorządu jako podmiotu prawa prywatnego.

Institucja samorządu notarialnego przyczynia się do „niezawisłości, powagi i rozwoju notariatu, łącząc we wspólnym celu swych członków, przyczynia się do podniesienia ducha korporacji i poczucia ich godności. Państwo znajduje w izbach notarialnych należyta, a skuteczną pomoc

w nadzorze nad czynnościami notariuszy, gdyż izby nadzór ten w zastępstwie państwa spełniają¹. W. L. Jaworski zaznacza zarazem, że „ze względu na charakter notariatu, jako urzędu publicznego zaufania, zachodzi konieczność nadania państwu prawa nadzoru nad notariatem w większej mierze niż nad adwokaturą. Nadzór ten jednak nie powinien kolidować z autonomią stanu i sprawowany być powinien przez ograniczone grono czynników państwowych, emanujących władzę zwierzchnią Ministra Sprawiedliwości i w jego uznaniu i na skutek jego delegacji”².

Można z dużą dozą pewności zapytać, czy i na ile wskazane zasadnicze cele i funkcje określające ustrój samorządu notarialnego są nadal aktualne, w jaki sposób zostały „zaadoptowane” w obecnej ustawie – Prawo o notariacie oraz jaka jest rzeczywistość relacji zachodzących na linii: samorząd – zawód notariusza, w coraz skuteczniejszym kształtowaniu „stanu zawodowego” oraz podnoszeniu rangi i znaczenia zawodu notariusza jako godnego zaufania publicznego.

Temat ten we współczesnym piśmiennictwie jest obecny i stosunkowo obszernie prezentowany³. Był także jednym z podstawowych nurtów dyskusyjnych podczas trzech kolejnych kongresów notariuszy, uznając

¹ W. L. Jaworski, *Reforma notariatu*, Kraków 1929, s. 94-95.

² W. L. Jaworski, *Reforma...*, s., 95-97. Warto przypomnieć, że Autor przewidział odrębny projekt ustawy notarialnej regulującej organizację i zadania notariatu oraz projekt ustawy o przymusowej zawodowej organizacji notarialnej (o izbach notarialnych). Zasadniczym motywem odrębności regulacji prawnych było wskazanie na to, iż „ustawa notarialna ma za podstawę swych postanowień pewną część działalności państwowej, a wskutek tego ci, którzy tę działalność wykonują są urzędnikami państwowymi. Notariat w ustawie o Izbach notarialnych nie ma urzędników, a jest tylko ogół osób związanych zawodem, czyli jest stan zawodowy”; tamże, s. 147. Oczywiście W. L. Jaworski, będąc zwolennikiem statusu prawnego notariusza jako urzędnika państwowego, status ten ujmował całkowicie poza służbą i pragmatyką urzędniczą administracji publicznej; por. także T. Grajner, *Wpływ projektów ustawy notarialnej powstałych w Drugiej Rzeczypospolitej na ostateczny kształt prawa o notariacie z 1933 r.*, Rejent 1999, nr 6-7, s. 192-202.

³ Por. np. A. Wróbel, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach samorządu notarialnego*, Rejent 2000, nr 4, s. 211-217; t e n ż e, *Charakter prawny samorządu notarialnego i jego kompetencje prawodawcze*, Rejent 2001, nr 5, s. 269-283; J. Jacyński, *Współpraca samorządów notarialnych członków państw Unii Europejskiej*, Rejent 1998, nr 4, s. 44-56; J. Szymczak, *Funkcje ustrojowe oraz zadania zawodowe samorządu notarialnego (rozważania prawnoporównawcze)*, Rejent 1997, nr 10, s. 98-112; Cz. W. Salągierski, *Krajowa Rada Notarialna – pięć lat działalności*, Rejent 1996,

trafnie problematykę samorządową za „istotne sprawy notariatu” (por art. 41 pr. o not.)⁴. Jeżeli zatem pozostaje nadal przedmiotem uwagi piśmiennictwa, może to oznaczać, że zasadnicze problemy dotyczące istoty samorządności notarialnej pozostają nadal otwarte, niewystarczająco ustawowo określone, a praktyka na „styku” samorząd – obowiązki zawodowe notariusza – daleka jest od spodziewanej doskonałości. Nie można także pominąć ostatnich doświadczeń związanych z inicjatywą Ministra Sprawiedliwości odnośnie do kolejnej próby nowelizacji ustawy – Prawo o notariacie⁵ z pominięciem stanowiska samorządu notarialnego, a nawet w podejmowaniu przedsięwzięć legislacyjnych (np. co do postępowania dyscyplinarnego notariuszy, aplikacji notarialnej) wbrew temu środowisku. Nie ma żadnych gwarancji, że przedsięwzięcia te nie będą podejmowane w przyszłości.

nr 4-5, s. 80-95; E. Gniewek, *Nadzór nad legalnością uchwał organów samorządu notarialnego*, Rejent 1999, nr 8, s. 17-30; Z. Bystrzycka, *Nadzór nad notariatem*, Rejent 1991, nr 3, s. 7-16; A. Oleszko, *Ustrojowy i procesowy charakter samorządu notarialnego w świetle prawa o notariacie oraz kodeksu postępowania administracyjnego*, Rejent 1999, nr 8, s. 78-89; K.M. Ziemiński, *Zajęcie stanowiska a prawo bycia stroną postępowania administracyjnego na przykładzie rady izby notarialnej*, Rejent 1996, nr 2, s. 91-113; W. Sz waj d l e r, *Znaczenie wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 25 kwietnia 1995 r. (sygn. Akt II S.A. 31/95) dla samorządu notarialnego*, Rejent 1996, nr 9, s. 41-53; R. S z t y k, *Nadzór notarialny*, Rejent 2004, nr 11, s. 167-175; t e n ż e, *Samorząd notarialny w kształtowaniu statusu notariusza*, Rejent 2006, nr 10, s. 187-201; P. C z u b i k, *Wydanie klauzuli apostille przez rady izb notarialnych jako wzmocnienie publicznoprawnego statusu notariusza RP – sugestie de lege ferenda*, Rejent 2006, nr 5, s. 181-190.

⁴ R. S z t y k, *Zasady modelowe i ustrojowe notariatu*, [w:] *Księga pamiątkowa. I Kongres Notariuszy RP*, Poznań 1993, s. 271-298; Cz.W. Salagierski, *Funkcje integracyjne i nadzorcze Krajowej Rady Notarialnej*, [w:] *II Kongres Notariuszy RP. Referaty i opracowania*, Poznań-Kluczbork 1999, s. 293-314; W.J. Ż m u d z i ń s k i, *Współpraca notariatu polskiego z Międzynarodową Unią Notariatu Łacińskiego*, [w:] *II Kongres...*, s. 411-415; W. F o r t u ń s k i, *Samorząd notarialny – oczekiwane kierunki zmian*, [w:] *III Kongres Notariuszy RP. Referaty i opracowania*, Warszawa-Kluczbork 2006, s. 91-98; W. P o p i o ł e k, *Jaki notariat jest potrzebny społeczeństwu i państwu?*, [w:] *III Kongres...*, s. 299-312; Cz.W. Salagierski, B. T y m e c k i, *Struktura samorządu notarialnego w niektórych państwach Europy Środkowej a struktura i podstawowe kompetencje samorządu notarialnego w Polsce*, [w:] *III Kongres...*, s. 319-336; *Uchwała III Kongresu Notariuszy Polskich w Krakowie*, [w:] *III Kongres...*, s. 395.

⁵ Por. Druk sejmowy nr 1838 Sejmu V kadencji. Ustawa z dnia ... o zmianie ustawy – Prawo o notariacie oraz ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

Zasadniczym celem dalszych uwag i dyskusji jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na przedstawione na wstępie problemy w celu podejmowania prób legislacyjnego wzmocnienia ustrojowej pozycji samorządu notarialnego, ale także „skuteczniejszego” wpływania na realizację obowiązków zawodowych notariuszy. Istotnego uporządkowania wymaga ustawowe określenie relacji zachodzących między oficjalnym stosunkiem organów samorządu, zwłaszcza Krajowej Rady Notarialnej (KRN) wobec wykonywanych obowiązków zawodowych notariuszy, nie zawsze odpowiadających wymaganiom osoby zaufania publicznego i gwaranta bezpieczeństwa obrotu prawnego dokonywanego z udziałem notariusza.

Wśród elementów składających się na autonomię stanową notariatu można z całym przekonaniem stwierdzić, iż ustawodawca w pełni realizował zasadę pełnej samodzielności majątkowej samorządu, wyposażając izby notarialne i KRN w osobowość prawną (§ 3 art. 26 pr. o not.). Można również akceptować obecną strukturę organizacyjną samorządu (§ 2 art. 26 cyt. ustawy), chociaż ewidentny brak regulacji organów finansowej kontroli wewnętrznej jednostek samorządowych w sposób przykry i dotkliwy dał już o sobie znać z ewidentną szkodą dla oceny funkcjonowania samorządu nie tylko w aspekcie etycznym. Reakcja samego samorządu, a zwłaszcza KRN, na to wprawdzie incydentalne zjawisko nie była na tyle stanowcza, ażeby zaproponować konkretne zmiany ustawodawcze, pozostawiając w tym zakresie inicjatywę Ministrowi Sprawiedliwości (por. cyt. już druk sejmowy nr 1838 V kadencji Sejmu)⁶.

Najsłabszym, a wręcz znikomym rozwiązaniem, a ściślej rzecz ujmując, brakiem takiego rozwiązania jest ustawowe określanie sytuacji prawnej samorządu, a zwłaszcza KRN. Sprowadzanie roli zawodowej izby notarialnej do mało znaczącej funkcji organu opiniującego kandydata na notariusza, zwłaszcza co do osób kandydujących spośród tzw. innych zawodów prawniczych (por. art. 10 1 i 2 w zw. z art. 12 pr. o not.), jeżeli uwzględni się ewidentnie dowolną w tym względzie praktykę organu powołującego, a także mocno dyskusyjną linię orzecznictwa sądowego (administracyjnego oraz Sądu Najwyższego), wszystko to pogłębia tylko „niemoc” samorządu w określeniu wpływu korporacji na przyszły kształt

⁶ Projekt ten przewiduje powołanie Wyższej Komisji Rewizyjnej oraz komisji rewizyjnych.

zawodu notariusza i ponoszenia za ten stan odpowiedzialności samorządu⁷. W rozważanym aspekcie zupełnie iluzoryczne są postanowienia przepisu art. 35 pkt 2 pr. o not. odnośnie do sprawowanego nadzoru nad wykonywaniem obowiązków przez notariuszy, jeżeli praktycznie samorząd nie ma żadnego (bądź minimalny) wpływu na tzw. politykę kadrową zatrudniania notariuszy. Nie lepiej przedstawia się kompetencja KRN, jeżeli z mocy art. 40 § 1 pkt 7 pr. o not. reprezentant notariatu (por. art. 38 cyt. ustawy) może tylko „wypowiadać się w sprawie zasad etyki zawodowej notariuszy”.

Utrzymując status samorządu notarialnego jako osobną korporację prawa publicznego, przyszła ustawa wymaga jednoznacznego określenia charakteru tego samorządu wobec państwa oraz wskazania kompetencji stanowiących w stosunkach wewnętrznych tego samorządu, a przede wszystkim wobec stanu zawodowego notariuszy⁸. Nie ulega żadnej wątpliwości, że zakres obowiązku reprezentowania interesów notariuszy przez samorząd notarialny obejmuje przede wszystkim sprawowanie pieczy nad wykonywaniem zawodu notariusza. Obowiązek ten określa się trafnie

⁷ Por. zwłaszcza analityczne opracowanie W. Szwałder, R. Butkowski, *Problematyka zgodności w ustawach korporacyjnych z Konstytucją Rzeczypospolitej*, Rejent 2005, nr 7-8, s. 9-28; W. Szwałder, *Kierunki aktualnego orzecznictwa NSA w sprawach o powołanie notariusza i wyznaczenie siedziby jego kancelarii*, Rejent 2001, nr 5, s. 230-265; tenże, *Rozbieżności w orzecznictwie NSA dotyczącym powołania notariusza oraz wyznaczenia siedziby jego kancelarii*, Rejent 2000, nr 12, s. 13-38; A. Oleszko, *Kryteria „zasady zawodowości” w postępowaniu o powołanie na stanowisko notariusza w świetle nowelizacji Prawa o notariacie z dnia 30 czerwca 2005 r.*, Rejent 2006, nr 5, s. 27-43; por. także wyrok NSA z dnia 14 lutego 2007 r., II GSK 294/06, ONSA i WSA 2007, nr 5, poz. 118, według którego stwierdzenie przesłanki rękami prawidłowego wykonywania zawodu notariusza przewidzianej w art. 11 pkt 2 pr. o not., w stosunku do osób, o których mowa w art. 12 § 1 pkt 1-4 tej ustawy, następuje w wyniku oceny dotychczasowej pracy zawodowej, a nie przez weryfikację wiedzy prawniczej w drodze dodatkowego egzaminu przeprowadzonego przez samorząd notarialny. Teza ta została niejako „wzmocniona” w uzasadnieniu cyt. wyroku, w którym Sąd stwierdził, że spełnienie kryterium „rękami prawidłowego wykonywania zawodu notariusza” ma służyć zagwarantowaniu odpowiedniego poziomu moralnego i zawodowego członka tej korporacji. Jak można zapewnić „odpowiedni poziom zawodowy” takiego kandydata na notariusza niezależnie od spełnienia przez niego pozostałych przesłanek dotyczących kwalifikacji zawodowych, pozostaje już tajemnicą, której jak na razie ani organ powołujący, ani orzecznictwo nie ujawniają i nie konkretyzują.

⁸ Por. A. Wróbel, *Charakter prawny samorządu ...*, s. 270.

jako realizację funkcji regulacyjno-kontrolnej, w ramach której samorząd notarialny powinien zadbać o wysoki poziom wykonywania czynności notarialnych. Trzeba także podzielić ten kierunek piśmiennictwa, który jednoznacznie wskazuje, iż „wypełnianie tej funkcji przez samorząd notarialny jest w sferze szczególnie bliskiego zainteresowania państwa, co sprawia, że **swoboda działania w tej sferze jest znacznie ograniczona**”⁹ (podkr. moje A.O.). Zgodzić się także trzeba, że realizacja tych funkcji (nadzór samorządu nad wykonywaniem zawodu notariusza) powinna być dokonywana w granicach interesu publicznego właśnie w imię ochrony interesu publicznego – notariat pełni funkcje publiczne państwa w postaci dokonywania urzędowych czynności notarialnych (instytucja przymusu notarialnego)¹⁰. Właśnie z uwagi na ochronę interesu publicznego notariat powinien być instytucją gwarancji pewności obrotu oraz tzw. gwarancji jurysdykcyjnej¹¹. Realizacja obu wartości: ochrony interesu publicznego oraz interesu zawodu notariusza nie powinny być sobie ani przeciwstawiane, ani też preferowane na „korzyść” interesu publicznego¹² i związanych z tym przyznawanych prerogatyw (nawet w pewnym zakresie wyłącznych) dla Ministra Sprawiedliwości jako organu sprawującego w imieniu państwa nadzór nad samorządem oraz zawodem notariusza.

2. Zakres samodzielności prawodawczej samorządu notarialnego

Do istoty ustrojowej pozycji samorządu zawodowego należy określić przepisami prawa o notariacie zakres samodzielności prawodawczej. W świetle orzecznictwa odnoszącego się do tego zakresu ustawy, samodzielność uchwałodawcza samorządu może być urzeczywistniana wyłącznie w granicach ustawowego porządku prawnego¹³. Sąd Najwyższy,

⁹ Tak A. Wróbel, *Charakter prawny samorządu ...*, s. 235.

¹⁰ Por. Z. Truszkiewicz, *Tzw. przymus notarialny – podstawowy element instytucji notariatu*, [w:] *III Kongres ...*, s. 373 i nast.

¹¹ A. Oleszko, *Ustrój polskiego notariatu*, Kraków 1999, s. 270.

¹² Por. zwłaszcza uzasadnienie wyroku z dnia 13 maja 1999 r., III SZ 1/99 (OSNP 2000, nr 22, poz. 840).

¹³ Por. także wyrok SN z dnia 14 października 1999 r., III SZ 2/99 (OSNP 2000, nr 20, poz. 772).

odnosząc się do regulacji przewidzianych w art. 30 § 1 pkt 1-7 pr. o not., wskazał, że walne zgromadzenie może podejmować uchwały w sprawach należących do zakresu działania notariatu, o ile sprawy te nie są zastrzeżone do wyłącznej właściwości innych organów samorządu notarialnego. Oznacza to, że walne zgromadzenie może podejmować uchwały nie tylko wówczas, gdy upoważnia do tego przepis prawa o notariacie, lecz także wtedy, gdy zgromadzenie zamierza rozstrzygnąć w drodze uchwały sprawę należącą „do zakresu działania notariatu”. Wprawdzie przepisy ustawy nie określają „zakresu działania notariatu”, lecz do zakresu tego działania należy z pewnością sprawowanie pieczy nad należytych wykonywaniem zawodu notariusza w granicach interesu publicznego (art. 17 ust. 1 Konstytucji RP)¹⁴.

Wśród podejmowanych uchwał odnoszących się do „zakresu działania notariatu” należy „załatwianie innych spraw w zakresie działania notariatu” (pkt 7 § 1 art. 30 pr. o not.), jak i sprawy objęte przepisami art. 35 oraz art. 40 pr. o not. Brak jest jednoznacznego ustawowego wskazania, które z tych uchwał mają znaczenie powszechnie obowiązującego prawa członków samorządu notarialnego. W szczególności, czy KRN ma „prawo” wypowiedzieć się tylko w sprawie zasad etyki zawodowej notariuszy (pkt 7 § 1 art. 40 pr. o not.), czy też, o ile uchwała taka zostaje podjęta, to powinna mieć charakter normotwórczy i dawać także możliwość kwalifikacji określonych zachowań notariuszy jako deliktów dyscyplinarnych. Dotychczas orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdza, że rada izby notarialnej nie ma ustawowych kompetencji do abstrakcyjnego określenia rodzajów deliktów dyscyplinarnych notariuszy, ale uprawniona jest do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wyłącznie w konkretnym wypadku danego deliktu stwierdzonego między innymi podczas wizytacji¹⁵. Wiele nieporozumień powstaje także na tle stosowania przez notariuszy taksy notarialnej. Sąd Najwyższy uznał za sprzeczną z art. 5 pr. o not. (mimo jego nowelizacji) uchwałę walnego zgromadzenia notariuszy, która uznała, że stałe pobieranie wynagrodzenia wyższego lub niższego od maksymalnego przewidzianego w taksie notarialnej jest „naruszeniem

¹⁴ Z uzasadnienia wyroku SN z dnia 2 grudnia 1999 r., III SZ 3/99, oraz wyroku SN z dnia 4 lutego 1997 r., III SZ 6/96 (OSNAPiUS 1997, nr 22, poz. 450).

¹⁵ Wyrok SN z dnia 26 lutego 2004 r., III SZ 2/03 (OSNP 2004, nr 22, poz. 395).

godności wykonywania zawodu notariusza i może być podstawą wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko notariuszowi¹⁶.

3. Ustrój samorządu notarialnego determinowany określeniem sytuacji prawnej zawodu notariusza

Oczekiwane, a nawet spodziewane rozszerzenie kompetencji notariatu odnośnie do dalszych rodzajów czynności notarialnych w zakresie prawa spadkowego¹⁷ powinno zmierzać do prawnego uregulowania zawodu notariusza. Dzisiejsza treść art. 2 § 1 pr. o not. określająca notariusza jako osobę zaufania publicznego w zakresie swoich uprawnień, o których mowa w art. 1, korzystającego z ochrony przysługującej funkcjonariuszowi publicznemu jest wysoce niezadowolająca¹⁸, a nawet szkodliwa dla pozycji ustrojowej instytucji polskiego notariatu. Obecne niedookreślenie sytuacji prawnej zawodu notariusza (oraz samorządu notarialnego) wywołuje wiele nieporozumień, co znajduje wyraz zwłaszcza w piśmiennictwie¹⁹, ale – jak uważam – stanowi podstawę do kreowania zawodu notariusza

¹⁶ Wyrok SN z dnia 8 listopada 1996 r., III SZ 3/96O (SNP 1997, nr 11, poz. 204); wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., III SK 28/04 (OSNP 2005, nr 3, poz. 47). Wszelkich tego rodzaju nieporozumień powstających także na tle udziału notariusza w przebiegu postępowania przetargowego (o czym niżej) można byłoby uniknąć, wprowadzając sztywne stawki wynagrodzenia notariusza; zob. E. D r o z d, *Odpowiedzialność notariusza w wypadku nieważnej (bezkuteknej) czynności prawnej*, [w:] *III Kongres...*, s. 80. Takie rozwiązanie przyjmuje np. niemieckie prawo o notariacie.

¹⁷ Ustawa z dnia 24 sierpnia 2007 r. o zmianie ustawy – Prawo o notariacie oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 181, poz. 1287), która wchodzi w życie z dniem 2 października 2008 r.; por. G. B i e n i e k, *W sprawie nowych uprawnień notariusza*, [w:] *III Kongres...*, s. 15-39; K. G r z y b c z y k, M. S z p u n a r, *Notarialne poświadczenie dziedziczenia jako alternatywny sposób stwierdzenia prawa do dziedziczenia*, Rejent 2006, nr 2, s. 44-57; M. K a j k o w s k a - G r a t y s, M. P r z y c h o d z k i, *Projekt założeń ustawy o rejestrze testamentów*, Rejent 2007, nr 6, s. 91-101.

¹⁸ Por. np. A. O l e s z k o, *Status prawny notariusza w systemie ustroju państwowego*, Rejent 2005, nr 12, s. 9-24 i tam cyt. dalsza literatura; R. S z t y k, *Notariusz jako funkcjonariusz publiczny*, Rejent 2006, nr 11, s. 28-53.

¹⁹ Por. np. J. J a c y s z y n, *Notariusz, czyli przedsiębiorca*, Rejent 2005, nr 1, s. 142 i nast.; t e n ż e, *Notariat – czas na strategię*, Rejent 2006, nr 3, s. 156-165; M. K r ó l, *Notariusz de lege ferenda*, Rejent 2006, nr 5, s. 80-91; A. O l e s z k o, *Cybernotariusz – czyżby nowa strategia polskiego notariatu?*, Rejent 2006, nr 12, s. 161-172; M. P i o t r o w s k a, *Notariusz – nietypowy przedsiębiorca?*, Rejent 2007, nr 7-8, s. 145-170;

w uregulowaniach znajdujących się poza ustawą – Prawo o notariacie, która w jednoznaczny sposób powinna przesądzać o ustroju notariatu (zawodu notariusza oraz samorządu notarialnego). Wyrażam przekonanie, że usytuowanie notariusza jako przedsiębiorcy świadczącego usługi notarialne według zasady swobody praw rynku z podstawowym kryterium zysku traktowanego jako cenę za dokonaną usługę stanowić będzie następny krok w kierunku „łączenia” zawodu notariusza z innymi zawodami prawniczymi (zwłaszcza adwokatami i radcami prawnymi)²⁰, a wówczas notariat w istocie przekształci się w typowy „zawód usługowy”. Kolejnym rozwiązaniem będzie ograniczenie, o ile nie wyeliminowanie, formy aktu notarialnego w celu dążenia do „uproszczenia” obrotu prawnego oraz zagwarantowania powszechnej dostępności usług notarialnych jako typowych usług prawniczych. W istocie dopiero wówczas „strona” czynności notarialnej²¹ stanie się klientem notariusza, a jedna z podstaw funkcjonowania notariatu wyrażana jako zasada bezstronności notariusza²² zostanie zastąpiona kryterium zysku i wygody dla korzystającego z usługi, do której dojdzie na podstawie zawartej między notariuszem a klientem „umowy o dokonanie czynności notarialnej”²³. Zaangażowanie (czy jego brak) samorządu notarialnego w sprawę dalszego kreowania instytucji notariatu będzie miało znaczący wyraz w przyszłości.

4. Kompetencje nadzorcze nad samorządem notarialnym

W zakresie działalności uchwałodawczej z mocy art. 42 § 1 pr. o not. nadzór nad działalnością organów samorządu notarialnego sprawuje Minister Sprawiedliwości. W ramach tego nadzoru organy samorządu notarialnego

A. D r o z d (*Odpowiedzialność notariusza...*, s. 80) stwierdza jednoznacznie, że „traktowanie notariusza jako przedsiębiorcy i zarazem jako funkcjonariusza publicznego jest przejawem schizofrenii prawniczej”.

²⁰ Por. R. T o k a r c z y k, *Poszukiwanie wzorców reorganizacji świadczenia usług prawnych w Polsce*, Rejent 2007, nr 7-8, s. 9-34.

²¹ Co do tego pojęcia zob. A. K u c h a r s k i, *Pojęcie „strony” w Prawie o notariacie*, NPN 2005, nr 4, s. 7-22.

²² A. O l e s z k o, *Ustawowy obowiązek bezstronności notariusza*, Rejent 2007, nr 10, s. 9-25.

²³ Zob. M. K. K o l a s i ń s k i, *Odpowiedzialność cywilna notariusza*, Toruń 2005, s. 135 i nast.

przesyłają mu uchwały, a Minister może zaskarżyć do Sądu Najwyższego uchwałę sprzeczną z prawem (rażąco naruszającą prawo). Może on także zwrócić się do organów samorządu notarialnego o podjęcie uchwały w określonej sprawie należącej do właściwości tych organów (art. 46-48 cyt. uchwały).

Na tle powyższej regulacji wydawać by się mogło, że nadzór państwa w zakresie podejmowanych uchwał przez organy samorządu notarialnego sprawuje w wystarczającym stopniu Minister Sprawiedliwości, a kształtowane na tym tle orzecznictwo Sądu Najwyższego stanowi wystarczające „zabezpieczenie” interesu publicznego państwa co do oceny zgodności uchwał z prawem.

Okazuje się jednak, że przyznanie kompetencji co do oceny zgodności podjętej uchwały z prawem może zależeć od kwalifikacji prawnej statusu zawodu notariusza jako „przedsiębiorcy dokonującego usług w postaci sporządzenia czynności notarialnych na rynku właściwym”, a wynagrodzenia notariusza – jako określonej „ceny zakupu lub sprzedaży usługi”. Stąd krok do traktowania „strony” czynności notarialnej jako konsumenta, który podlega także ochronie na podstawie ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 122, poz. 1319 ze zm.). W konsekwencji Sąd Najwyższy przyznał prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (prezesowi UOKiK) kompetencję w zakresie kontroli legalności (zgodności z prawem) uchwał samorządu notarialnego (KRN)²⁴. Traktowanie uchwały samorządu notarialnego jako niedozwolonego „porozumienia” organu statutowego samorządu notarialnego sprzecznego z prawem (ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – Dz.U. Nr 47, poz. 211 ze zm.) i godzącego w „interes” konsumenta nakazuje zapytać o ustrój polskiego notariatu; czy mianowicie notariusz jest typowym przedsiębiorcą sprzedającym usługę

²⁴ Wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., III SK 28/04 (OSNP 2005, nr 3, poz. 4). Dla ścisłości należy podkreślić, że pojęta w niniejszej sprawie uchwała nr 19/97 KRN z dnia 12 grudnia 1997 r. – Kodeks Etyki Zawodowej Notariusza (KEZN) stanowiąca w § 26 pkt 2, iż nieuczciwa konkurencja przejawia się w szczególności „w przyciąganiu klientów poprzez zaproponowanie niższego wynagrodzenia notariusza” była spreczna z prawem w rozumieniu art. 47 § 1 pr. o not. i powinna być zaskarżona w trybie nadzoru przez Ministra Sprawiedliwości; zob. A. O l e s z k o, *Strony czynności notarialnej jako „konsument”*, Rejent 2006, nr 6, s. 9-20.

za określoną cenę (ale bez umowy w postaci porozumienia), a samorząd jego organem statutowym w zakresie przynależności samorządowej jak każdego wolnego zawodu nastawionego na zysk? Przyjęty przez Sąd Najwyższy kierunek rozumowania, w którym uzasadnia sprzeczność podjętej uchwały z art. 5 pr. o not. (co jest w pełni uzasadnione i wystarczające do uchylecia zaskarżonej uchwały), należy uznać za trafny, ale już wywołuje daleko idące zastrzeżenia, jeżeli przyznaje prezesowi UOKiK kompetencję przedmiotowej oceny podjętej uchwały przez pryzmat ochrony konsumenta i nieuczciwej konkurencji, zrównując notariusza z przedsiębiorcą. Oceny te są zupełnie nieprzydatne, jeżeli wykażemy choćby minimalne kryteria statusu prawnego notariusza jako osoby zaufania publicznego oraz funkcjonariusza publicznego. Niewątpliwie podjęta w konkretnej sprawie uchwała KRN była sprzeczna z prawem o notariacie i w sposób oczywisty godziła w uzasadniony interes publiczny, który powinien być przedmiotem ochrony samorządu właśnie z uwagi na status publiczny notariatu. Ochrona interesu publicznego ze strony samorządu wyrażać się powinna także w tym, ażeby przy wykonywaniu obowiązków zawodowych notariusza nie dochodziło do nieuczciwej konkurencji rozumianej również jako przestrzeganie praw majątkowych osób biorących udział w czynnościach notarialnych. Przytoczony wyrok Sądu Najwyższego należy ocenić jako nieuprawniony precedens. Stanowi jednak dla samorządu notarialnego wyraźny sygnał potrzeby jasnego sformułowania oraz wytyczenia granic kompetencyjnych organów nadzoru państwa nad działalnością organów samorządu notarialnego. Nie można bowiem traktować zawodu notariusza jako urzędu realizującego funkcje publiczne państwa w urzędowych formach działalności z jednoczesnym uważaniem go za typowego przedsiębiorcę, bo wtedy rzeczywiście dochodzi do schizofrenii prawniczej²⁵.

5. Próba oceny dotychczasowego „stanowiska” samorządu w świetle praktyki wykonywania zawodu notariusza

Najbardziej wymownym przejawem relacji zachodzących między oficjalnym stanowiskiem samorządu notarialnego, prezentowanym – jak się wydaje – również przez KRN, jest negatywna ocena uczestniczenia notariu-

²⁵ Por. E. D r o z d, *Odpowiedzialność...*, s. 80.

szy w zamówieniach publicznych wyrażona przez Centrum Naukowe Notariatu z dnia 15 listopada 2002 r.²⁶ Mimo tej oceny niektórzy notariusze nadal uczestniczą w postępowaniach przetargowych przewidzianych cyt. ustawą z 2004 r., zawierając z zamawiającym „umowy o obsługę notarialną”. Można zatem wyrazić przekonanie, że negatywna ocena organów samorządu notarialnego w określonej sferze działalności zawodowej notariuszy nie ma na tyle istotnego znaczenia dla tych przedstawicieli zawodu, którzy podejmują taką działalność bez względu na ocenę sytuacji prawnej urzędu notariusza jako osoby zaufania publicznego, mającego ustawowy obowiązek prezentować podstawową zasadę bezstronności wykonania tego zawodu. Bezskrytyczne powoływanie się na dyskusyjne orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszczające możliwość udziału notariusza w przetargu na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych nie wyczerpuje uzasadnienia dla stanowiska notariusza uczestniczącego w toku postępowania²⁷. Godny odnotowania jest w tym miejscu pogląd G. Bieńka, który jednoznacznie wskazuje, że w przeciwieństwie do innych zawodów pozarządowej ochrony prawnej (adwokatów, radców prawnych), notariusz nie działa jako mandatariusz konkretnej strony. Tę cechę bezstronności notariusza uważa się za najbardziej istotną, uznając, że powinna ona wytyczać kierunek badania odrębności i szczególnej pozycji notariatu wśród innych korporacji pozarządowej ochrony prawnej²⁸. Należy w pełni zgodzić się z Autorem, który wskazuje, że naruszenie zasady bezstronności w postaci sytuowania się notariusza jako „mandatariusza konkretnej sprawy”, powinno stanowić przyczynę, która weryfikuje i eliminuje *ex ante* czynności prawne sprzeczne z prawem²⁹. Przytoczony wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2004 r., III SK 4/03 G. Bieniek określa jako „niezbyt fortunne orzeczenie”, podkreślając, iż

²⁶ *Stanowisko Centrum Naukowego Notariatu w sprawie stosowania ustawy o zamówieniach publicznych w zakresie czynności notarialnych*, NPN 2003, nr 1, s. 43-46. Problem aktualny jest również na gruncie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. Nr 19, poz. 177 ze zm.), cyt. dalej jako ustawa o zamówieniach publicznych.

²⁷ Chodzi zwłaszcza o wyrok SN z dnia 26 lutego 2004 r., III SZ 4/03 (OSNP 2004, nr 23, poz. 411).

²⁸ G. B i e n i e k, *W sprawie nowych uprawnień notariusza*, [w:] *III Kongres...*, s. 16.

²⁹ Tamże, s. 16.

w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd przyjmujący kompetencje notariusza powiązane z wykonywaniem przez niego funkcji publicznych państwa³⁰.

Nie ulega dla mnie żadnej wątpliwości, że zawarcie przez notariusza „umowy o obsługę notarialną” z zamawiającym w trybie ustawy o zamówieniach publicznych jest typową sytuacją wskazującą na notariusza jako „mandatariusza konkretnej sprawy”, co godzi w podstawową zasadę bezstronności tego zawodu oraz przeczy jego funkcjom publicznym. Jak bowiem wskazują zawarte przez notariuszy w tym zakresie „umowy o obsługę prawną”, według treści takiej umowy notariusz „zobowiązuje się” w określonym w umowie czasie „do obsługi notarialnej zamawiającego w zakresie sporządzenia umów notarialnych, pełnomocnictw w formie aktu notarialnego, poświadczeń zgodności odpisu z okazanym dokumentem, sporządzania wypisów i wyciągów z aktów notarialnych lub innych dokumentów”.

Problem wiąże się z szerszym zagadnieniem dopuszczalności udziału notariusza w postępowaniu w trybie zamówienia publicznego przewidzianym w cyt. ustawie z 2004 r., którego przedmiotem jest zawarcie umowy z zamawiającym o „powierzenie dokonania czynności notarialnych”. U podstaw udzielonej odpowiedzi tkwi zasadnicze dla prawa o notariacie instytucjonalne zagadnienie źródła (podstaw) dokonywanej czynności notarialnej. Z kolei rozwiązanie powyższego problemu wymaga określenia charakteru samej czynności notarialnej.

Poszukiwanie właściwych w tym względzie rozwiązań wymaga przede wszystkim gruntownej analizy instytucji notariatu przy jednoczesnym uwzględnieniu – co jest oczywiste – całokształtu systemu prawnego mogącego „odnosić” się zarówno do zawodu notariusza, jak i kompetencji organów samorządu notarialnego.

Trzeba od razu zauważyć, że w rozważanej materii jest wiele nieścisłości, a nawet nieporozumień będących udziałem zarówno części piśmiennictwa, jak i w dużej mierze orzecznictwa. Oczywiście u podstaw wszelakich rozbieżności i niekonsekwencji należy doszukać się braku

³⁰ Tamże, s. 28. Autor powołuje również wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., III SK 28/04 (OSNP 2005, nr 3, poz. 47).

jednoznacznych rozwiązań ustawowych, w tym przede wszystkim w ustawie – Prawo o notariacie.

W dalszej części rozważań nie można nie zauważyć, że przytoczony pogląd jest wyrazem jednolitego kierunku orzecznictwa Sądu Najwyższego, odnoszącego się przede wszystkim do uprawnień organów samorządu notarialnego w przedmiocie „wyznaczenia” kompetencji odnośnie do stanowienia prawa (wytycznych), choćby tylko wobec notariuszy „tworzących samorząd notarialny” (por. art. 26 § 1) oraz wykonujących swój zawód (por. art. 1 § 1 w zw. z art. 2 § 1 i art. 79 oraz art. 80 § 2 pr. o not.). Niezmienny kierunek tego orzecznictwa odmawia organom samorządu notarialnego kompetencji dotyczących uprawnień do „stanowienia wytycznych”, które mogłyby mieć charakter wiążący czy nawet interpretacyjny oraz „nakładający obowiązki” na notariuszy, podejmowanych wbrew stosownym regulacjom przewidzianym w prawie o notariacie czy też wobec braku stosownych upoważnień ustawowych³¹.

Gdyby nawet podzielić stanowisko Sądu Najwyższego, że uchwała Krajowej Rady Notarialnej podjęta w przedmiocie Kodeksu Etyki Zawodowej Notariusza może mieć jedynie charakter „wypowiedzi” (por. art. 40 § 1 pkt 7 pr. o not.), a nie „zakazu uczestniczenia przez notariuszy w przetargach lub konkursach na czynności notarialne”, to trzeba zauważyć, iż przedmiotem kognicji Sądu Najwyższego w cyt. sprawie III SZ 4/03 była ocena podjętej przez KRN uchwały, którą Sąd uchylił jako sprzeczną z prawem (art. 47 § 2 pr. o not.). Jedyne na marginesie podjętego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy w uzasadnieniu omawianego wyroku wypowiedział się co do uprawnienia notariusza do udziału w przetargu.

Podjęte rozstrzygnięcie w przedmiocie oceny uchwały samorządu notarialnego jako sprzecznnej z prawem nie może oznaczać niezmiennego poglądu Sądu Najwyższego w przedmiocie „uprawnienia” notariusza do udziału w przetargu o zamówieniach publicznych w celu zawarcia w tym trybie umowy „powierzenia dokonywania czynności notarialnych” na rzecz zamawiającego.

³¹ Por. np. wyrok SN z dnia 8 listopada 1996 r., III SZ 3/96 (OSNP 1997, nr 11, poz. 204); wyrok SN z dnia 26 lutego 2004 r., III SZ 2/03 (OSNP 2004, nr 22, poz. 395).

Z przyczyn ustrojowo-prawnych ustawy – Prawo o notariacie zarówno KRN, jak i przeważający kierunek opinii organów samorządu notarialnego, a także publikowana opinia Centrum Naukowego Notariatu są przeciwne stosowaniu przepisów ustawy – Prawo zamówień publicznych wobec notariuszy jako „wykonawców”, a zarazem strony umowy zawieranej z zamawiającym, której przedmiotem miałyby być „powierzenie dokonania określonych czynności notarialnych” na jego rzecz.

Przyjęcie odmiennego stanowiska wpisuje się w ten kierunek orzecznictwa sądów niższych instancji (zwłaszcza sądów apelacyjnych) oraz części piśmiennictwa, traktujących notariusza jako typowego przedsiębiorcę, obowiązek dokonania czynności notarialnych jako umowne świadczenie usług notarialnych, a samych czynności notarialnych jako czynności typowo usługowych, zaś wynagrodzenie notariusza jako typową cenę za świadczoną usługę³². W konsekwencji stosunek między notariuszem a stroną dokonywanej przez niego czynności uważa się za umowny stosunek zobowiązaniowy podobny do umowy o świadczenie usług, a nawet umowy o dzieło³³.

W świetle tego kierunku, to nie prawo o notariacie wyznacza sytuację prawnoustrojową notariusza oraz samorządu notarialnego, ale prawo gospodarcze³⁴.

Nietrafny wydaje się przede wszystkim pogląd przyjmujący, że źródłem obowiązku dokonywania czynności notarialnych może być umowa zawarta między notariuszem a stroną czynności notarialnej, a jeżeli stroną tą jest zamawiający w rozumieniu prawa zamówień publicznych, notariusz jest uprawniony do zawarcia przedmiotowej umowy w trybie zamówienia publicznego, którą Sąd Najwyższy w omawianym wyroku z dnia 26 lutego 2004 r. określił jako „powierzenie dokonywania czynności

³² Tak zwłaszcza wyrok SA w Warszawie z dnia 17 grudnia 1998 r., I ACa 697/98 (OSA 1999, nr 10, poz. 46); M.K. K o l a s i ń s k i, *Odpowiedzialność cywilna notariusza*, Toruń 2005, s. 135 i nast.

³³ Tak zwłaszcza A. R e d e l b a c h, *Prawo o notariacie. Komentarz*, Toruń 2002, s. 33; M.K. K o l a s i ń s k i, *Odpowiedzialność...*, s. 145.

³⁴ Por. W. B o ć, *Wokół statusu notariusza*, [w:] *Rozprawy z prawa handlowego*, Acta Universitatis Wratislaviensis, Przegląd Prawa i Administracji, LXIV, Wrocław 2004, s. 9 i nast. oraz krytykę tych poglądów: A. O l e s z k o, *Status prawny notariusza w systemie ustroju państwowego*, Rejent 2005, nr 12, s. 9 i nast.

notarialnych”. W tym kontekście Sąd Najwyższy bez jakiegokolwiek analizy przepisów prawa o notariacie i żadnego uzasadnienia, a nawet wbrew tej ustawie, stwierdził, że: „Prawo o notariacie określa zasady świadczenia usług w zakresie dokonania czynności notarialnych”, powołując się przy tym na treść ślubowania. Jest oczywiste, iż prawo o notariacie nie określa żadnych „zasad świadczenia usług” notarialnych. Nie jest przekonujące również twierdzenie Sądu Najwyższego, że z art. 2 § 1 pr. o not. wynika, że notariusz, działając jako osoba zaufania publicznego, przy sprawowaniu swych czynności jest związany również przepisami ustawy – Prawo zamówień publicznych, która określa także zasady i tryb działania zamówień publicznych na dokonywanie czynności notarialnych.

Prawo zamówień publicznych jako sfera regulacji prawa gospodarczego nie może zmieniać podstaw ustrojowych notariatu. Podstawy te określa ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie. Nawiązuje w tym zakresie bezpośrednio do znanych i utrwalonych rozwiązań, które przewidywało prawo o notariacie z 1933 r. Nie ulegało wątpliwości, że notariusz jako funkcjonariusz publiczny oraz osoba zaufania publicznego w zakresie przyznanych mu praw i obowiązków działa jako osoba wykonująca funkcje publiczne państwa, a obowiązek dokonywania czynności notarialnych jest obowiązkiem publicznoprawnym. Nie oznacza to, że z obowiązku tego nie „może powstać roszczenie prywatnoprawne, jak o odszkodowanie czy prawo do wynagrodzenia notariusza”³⁵. Wnikliwą analizę przepisów art. 2 § 1 w zw. z art. 1 § 1 pr. o not. w zakresie statkującym, iż „notariusz jest powołany do dokonywania czynności notarialnych” dokonał Z. Truszkiewicz³⁶, wskazując, że obowiązek dokonywania czynności notarialnych wynika bezpośrednio z instytucji prawa o notariacie w postaci konstrukcji przymusu notarialnego. Oznacza to, że nie można sprowadzać notariatu do „wolnego zawodu” lub jeszcze gorzej – traktować go jako wykonywania działalności gospodarczej³⁷. Notariusz w świetle prawa o notariacie nie tylko nie jest żadnym usłu-

³⁵ M. Allerhand, *Prawo o notariacie*, Lwów 1933, s. 17, teza 11.

³⁶ Z. Truszkiewicz, „*Tzw. przymus notarialny – podstawowy element instytucji notariatu*, [w:] *III Kongres...*, s. 395 i nast.

³⁷ Zwraca na to uwagę zwłaszcza E. Drozd, *Czynności notarialne z elementem zagranicznym w obrocie nieruchomościami. Zagadnienia wybrane*, [w:] *II Kongres...*, s. 11.

godawcą świadczącym usługi notarialne, ale brak jest jakichkolwiek podstaw do konstruowania jakiegoś stosunku zobowiązaniowego między uczestnikami czynności notarialnej a notariuszem. Nie jest to zatem żaden stosunek zobowiązaniowy umowny ani też „zobowiązanie” do dokonania czynności notarialnej nie powstaje z mocy ustawy. Notariat jest po prostu instytucją publiczną, kreowaną jeszcze na gruncie rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 27 października 1933 r. oraz utrzymaną w całości przez obecną ustawę – Prawo o notariacie³⁸.

W konkluzji należy stwierdzić, że dopuszczenie możliwości uczestniczenia notariusza w publicznym postępowaniu przetargowym w celu „powierzenia dokonywania czynności notarialnych” przez zamawiającego jako przyszłego uczestnika czynności notarialnej jest niedopuszczalne w świetle prawa o notariacie. Obowiązek dokonywania czynności notarialnej wynika z ustroju notariatu jako instytucji przymusu notarialnego i notariusz nie może zawierać żadnej umowy o wykonanie czynności notarialnej (czynności notarialnych). Niepodważalnych zasad ustrojowych notariatu nie może zmieniać ani nawet modyfikować prawo gospodarcze, do którego niewątpliwie zaliczyć należy prawo zamówień publicznych.

Ustrojowy status notariatu jako instytucji prawa publicznego nakładający na notariusza ustawowy obowiązek dokonywania czynności notarialnych, o ile nie zachodzą przesłanki i podstawy do odmowy jej dokonania (art. 81 pr. o not.), nie oznacza, że w ustawowo wyznaczonych granicach nie można notariusza uważać na osobę podejmującą działalność gospodarczą jako przedsiębiorcę działający na własny rachunek (por. art. 5 pr. o not.) i odpowiedzialność (por. art. 49 cyt. ustawy). Jednakże wyznaczenie granic dla tej działalności nie może oznaczać traktowania notariusza jako przedsiębiorcy, którego działalność nastawiona jest na zysk, a wynagrodzenie notariusza jako ceny za świadczone usługi „z zachowaniem zasady konkurencyjności przy wyborze dokonującego czynności notarialnych, której jednym z kryteriów jest wynagrodzenie notariusza za dokonane czynności” (z uzasadnienia cyt. wyroku SN z dnia 26 lutego 2004 r.).

³⁸ Por. W.L. Jaworski, *Reforma notariatu*, Kraków 1929; E. Drozd, *Odpowiedzialność notariusza w wypadku nieważnej (bezsuktecznej) czynności prawnej*, [w:] *III Kongres...*, s. 79; A. Oleszko, *Ustawowy obowiązek bezstronności notariusza*, Rejent 2007, nr 10, s. 9 i nast.

Traktowanie niektórych zawodów prawniczych w zakresie świadczonych usług jako działalności gospodarczej, jak np. adwokatów, pośredników nieruchomości, a nawet w pewnych sytuacjach notariuszy jako przedsiębiorców, nie jest nowym zagadnieniem w orzecznictwie wspólnotowym³⁹.

W polskim piśmiennictwie w odniesieniu do statusu prawnego notariusza zapomina się jednak, iż określenie przedsiębiorcy oraz działalności gospodarczej traktuje się w prawie wspólnotowym jako pojęcia samoistne kształtowane dla potrzeb danej instytucji, jak np. podatku VAT od wynagrodzenia notariusza czy też udziału notariusza w europejskim zgrupowaniu interesów gospodarczych, która to działalność traktowana jest jako *non profit* i zabrania wręcz członkom tego zgrupowania wykonywania zawodu, ponieważ celem tego ugrupowania nie jest osiąganie zysków dla siebie, a mimo to działalność ta traktowana jest jako działalność gospodarcza⁴⁰.

Zasada konkurencyjności odnośnie do dokonywania czynności notarialnych nie może odnosić się do wyboru notariusza tylko przez zamawiającego, a służy wszystkim uczestnikom czynności notarialnej, zaś wynagrodzenia notariusza w żadnym wypadku nie można traktować jako ceny za usługę czy też wyboru oferty za najniższą cenę, dokonywanego w trybie przetargowym. Konkurencyjność w zawodzie notariusza powinna przejawiać się w jakości dokonywanej czynności notarialnej oraz w gwarancji pewności obrotu prawnego.

Rozważany problem ma wprawdzie charakter incydentalny, jednak dobitnie wskazuje na konieczność nowego spojrzenia na sytuację prawną

³⁹ Por. opinię prawną J. Tallineau, *Zawody publicznego zaufania w prawie wspólnotowym oraz w prawodawstwie państw członkowskich (zawody prawnicze i związane z nimi instytucje samo-regulujące)*, zrealizowaną na rzecz Kancelarii Sejmu RP, www.ukie.gov.pl.

⁴⁰ Por. rozp. Rady (EWG) nr 2137/85 z dnia 25 lipca 1985 r. w sprawie europejskiego zgrupowania interesów gospodarczych oraz ustawę z dnia 4 marca 2005 r. o europejskim zgrupowaniu interesów gospodarczych i spółce europejskiej (Dz.U. Nr 62, poz. 551 ze zm.); zob. także A. Oleszko, *Funkcja publiczna notariatu a charakter zawodu notariusza w świetle prawa wspólnotowego*, [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego, prawa o notariacie i prawa europejskiego ofiarowane Panu Rejentowi Romualdowi Szytkowi*, red. E. Drozd, A. Oleszko, M. Pazdan, Kluczbork 2007, s. 463-474.

samorządu notarialnego oraz wykonywania zawodu notariusza. Trafny kierunek działań ustawodawcy zmierzający do rozszerzenia kompetencji zawodowych notariatu, nadanie czynnościom notarialnym w pewnych wypadkach mocy orzeczenia sądowego (chodzi o akty poświadczenia dziedziczenia) stwarza zupełnie nowe podstawy ustrojowe notariatu. Nie tylko nie powinny one osłabiać funkcji samorządowych notariatu, ale także nie dopuścić do kreowania działalności zawodowej przez poszczególnych notariuszy z pominięciem urzędowego stanowiska samorządu.